

Jezusa ukrytego, mam w Sakramencie czcić,
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu.
Dla Jego Boskiej chwały, życie poświęćmy Mu.
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój.

HYMN

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje, *
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje; *
Kłęczy w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje, *
Me serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje, *
Żołnierz okrutny powrozmi krępuje! *
Jezus tym więzom dla nas się poddaje, *
Na śmierć wydaje.
3. Bije, popycha tłum nieposkromiony, *
Nielitościwie z tej i owej strony, *
Za włosy targa: znosi w cierpliwości *
Król z wysokości.
4. Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta, *
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta; *
Wnet się zmieniło w płacziwe wzdychanie *
Serca kochanie.
5. Oby się serce we łzy rozplątało, *
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! *
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości *
Dla Twojej miłości!

Kiedy w jasną spokojną cichą noc

spoglądam na niebo pełne gwiazd.
Kiedy myślę, czy życie to ma sens
i wołam do Ciebie, Ojcie nasz.

*O Boże, o Boże, Panie mój,
nie pamiętaj, że czasem było źle.
Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój
i że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.*

Zbliżam się w pokorze i niskości swej,

Wielbię Twój majestat, skryty w Hostii tej.
Tobie dziś w ofierze serce daję swe;
O, utwierdzaj w wierze, Jezu dzieci Twe.
Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak.
Ja jedynie wierzyć Twojej nauce chcę,
Że w postaci chleba utaiłeś się

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach! Ja Matka tak żałosna! *
Boleść mnie ściska nieznośna. *
Miecz me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, *
Ciężko na sercu stroskana? *
Czemu wszystka truchlejesz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości, *
Mówić nie mogę z żałości, *
Krew mi serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja, *
Czemu blednieje twarz Twoja? *
Czemu gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany *
W Ogrójcu cały zalany *
Potu krwawym potokiem.
6. O Matko, źródło miłości, *
Niech czuję gwałt Twojej żałości! *
Dozwól mi z sobą płakać.

O Krwi najdroższa, O Krwi odkupienia;
Napoju życia, z nieba dla nas dany!
O zdroju łaski, O ceno zbawienia,
Ty grzechowe leczysz rany!

Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta,
Abyś nas wszystkich życiem napawała,
Abyś dla świata, Krwio Boska Prześwięta,
Miłosierdzie wyblagała!

Kłaniam się Tobie, przedwieczny Boże,
Którego niebo objąć nie może,
Jam proch mizerny, przed Twą możliwością,
Z wojskiem Aniołów kłękam z radością.
Dziękuję za to, żeś się zostawił,
W tym Sakramencie, abyś nas zbawił.
Za Twoje łaski tu wyświadczone,
Odbieraj od nas serca skruszone.

Jezu, miłości Twojej, ukryty w Hostii tej,
Wielbimy cud: Żeś się pokarmem stał,
Żeś nam Swe Ciało dał, Żeś skarby łaski złał
Na wierny lud.

Dla biednych stworzeń Twych,
Co ostrzem grzechów swych, zraniły Cię:
Włócznią, co w boku tkwi, otwierasz Serca drzwi,
By w Twojej boskiej Krwi, obmyły się.

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, na zabicie okrutne, *
Cichy Baranku od wrogów szukany, *
Jezu mój kochany!
 2. Jezu, za trzydzieści srebrników *
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, *
Jezu mój kochany!
 3. Jezu, w ciężkim smutku żałością, *
Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękany, *
Jezu mój kochany!
 4. Jezu, na modlitwie w Ogrójcu *
Strumieniem potu krwawego zalany, *
Jezu mój kochany!
 5. Jezu, całowaniem zdrażliwym *
Od niegodnego Judasza wydany, *
Jezu mój kochany!
 6. Jezu, powrozami grubymi *
Od swawolnego żoldactwa związany, *
Jezu mój kochany!
 7. Jezu, od pospólstwa zelźywie *
Przed Annaszowym sądem znieważany, *
Jezu mój kochany!
 8. Jezu, przez ulice sromotnie *
Przed sąd Kajfasza za włosy targany, *
Jezu mój kochany!
 9. Jezu, od Malchusa srogiego *
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, *
Jezu mój kochany!
 10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków *
Za zwodziciela niesłusznie podany, *
Jezu mój kochany!
- Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, *
Dla nas zelżony i pohańbiony. *
Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! *
Boże nieskończony!*

Któryś za nas cierpiał rany, *
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

**CHWAŁA I DZIĘKCZYNIENIE, BĄDŹ W KAŻDYM MOMENCIE,
JEZUSOWI W NAJSW. BOSKIM SAKRAMENCIE...**

6 OFFERTOIRE:



9 CHANT DE COMMUNION:

Panie, dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła, bo Tyś do końca nas umiłował, do końca nas umiłował.

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, byśmy do nieba w drodze nie ustali. Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię, dla tych co dotąd przy Tobie wytrwali. *Panie...*

Tyś za nas życie swe na krzyżu oddał, a w znaku chleba z nami pozostałeś. I dla nas zawsze masz otwarte Serce, bo Ty do końca nas umiłowałeś. *Panie...*

11 CHANT FINAL:

Przed tak wielkim Sakramentem
upadajmy wszyscy wraz;
Niech przed Nowym Testamentem
starych praw ustąpi czas;
Co dla zmysłów niepojęte,
niech dopełni wiara w nas.

Bogu Ojcu i Synowi
hołd po wszystkie nieśmy dni;
Niech podaje wiek wiekowi
hymn tryumfu, dzięki, czci;
A równemu Im Duchowi
niechaj wieczna chwala brzmi.

Amen.

7 SANCTUS:

Benedictus, qui venit in nomine Domini
Benedictus, qui venit in nomine Domini
Hosanna, Hosanna, Hosanna in excelsis!

8 ANAMNÈSE:

Oto Wielka Tajemnica Wiary:

Ile razy ten Chleb spożywamy
i pijemy z tego Kielicha,
głosimy śmierć Twoją, Panie,
oczekując Twego przyjścia w chwale.

10 ACTION DE GRÂCE:

1. Bądźże pozdrowiona Hostio żywa

W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa
Ref.: Witaj Jezu, Synu Maryi!

Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostii

2. Bądźże pozdrowione Drzewo Żywota!

Niech kwitnie niewinność, anielska cnota.

3. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży!

Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży

4. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie!

W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie

5. Bądźże pozdrowiona, święta Krynico!

Serce Przenajświętsze, łaski Świątnico

6. Bądźże pozdrowiony, Boski Kapłanie!

Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie

7. Bądźże pozdrowiona, żywa Ofiaro!

Broń nas przed doczesną i wieczną karą

8. Bądźże pozdrowiony, dobry Pasterzu!

Tyś dał duszę swoją za nas na krzyżu

9. Bądźże pozdrowiony, wszechmocny Boże!

